

Marcin Zaborski

Zarys ustroju i dziejów Adwokatury Polskiej

Palestra 48/11-12(551-552), 56-70

2003

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ZARYS USTROJU I DZIEJÓW ADWOKATURY POLSKIEJ

Adwokatura polska w czasach najdawniejszych

Adwokatura to ogół adwokatów i aplikantów adwokackich. Powszechnie przyjmuje się, że źródłosłowem polskiego terminu *adwokat* jest łaciński termin *advocatus*, oznaczający tyle, co *przywoływany na pomoc*. Termin *adwokat* posiada więc w istocie głęboką treść.

Trudno jest wskazać jednoznacznie początek dziejów adwokatury polskiej. Wynika to przede wszystkim z tego, że termin *adwokatura* może być rozumiany dwójako: jako zorganizowana prawnie, posiadająca swój odrębny status, grupa zawodowa, bądź też jako luźny zbiór osób wykonujących czynności obrońców i pełnomocników *de facto*, z czasem przekształcający się w zorganizowaną prawnie grupę zawodową.

Najczęściej jednak przyjmuje się, że korzenie adwokatury polskiej sięgają monarchii patrymonialnej, co najmniej początków XI w., tj. panowania pierwszego króla Polski – Bolesława Chrobrego. Do tego okresu odnosi się bowiem wzmianka, zawarta w *Kronikach* Jana Długosza, która wskazuje, że król Bolesław w 1016 r., po powrocie ze zwycięskiej wyprawy na Saksonię, regulując sprawy majątkowe rodzin wojów, którzy polegli podczas wyprawy, nakazał przyznawać wdowom, małoletnim sierotom, *ludziom wiejskim i ubogiego stanu* pełnomocników z urzędu: *obrońców, syndyków i oskarżycieli*, opłacanych ze skarbu państwa. Jak celnie podnosi się w literaturze, powyższe wskazuje na to, że instytucja adwokata musiała być już znana i stosowana już wcześniej.

Z zachowanego materiału źródłowego z tego okresu wynika, że strona sporu sądowego musiała stawiać się przed sądem osobiście, nawet w przypadku, gdy reprezentował ją obrońca lub pełnomocnik. Wyłom w tej zasadzie dokonany został w XIII w., kiedy to na mocy specjalnych, indywidualnych przywilejów, niektóre osoby mogły uzyskać zgodę na toczenie sporów sądowych za pośrednictwem adwokata, bez osobistego występowania przed sądem. Przywilej taki uzyskał m.in. biskup wrocławski Tomasz Rawicz w 1249 r.

W okresie monarchii patrymonialnej funkcje obrońców i pełnomocników mogły pełnić także kobiety, lecz – jak się wydaje – tylko w sprawach gdzie pomiędzy peł-

nomocnikiem a mocodawcą istniały powiązania rodzinne. Wyjątkiem jest osoba św. Jadwigi Trzebnickiej, żyjącej w latach 1174–1243, żony księcia Henryka Brodatego i matki księcia Henryka Pobożnego, która podejmowała się darmowej pomocy biedakom tak przed sądami, jak i urzędnikami, a nadto z własnego majątku płaciła grzywny orzeczone wobec osób niemających możliwości spłaty.

Adwokatura polska w XIV–XVIII w.

Do istotnego przełomu doszło w okresie monarchii stanowej, podczas panowania króla Kazimierza Wielkiego. Oto pomnik prawa – kazimierzowskie *Statuty Wiślickie* z lat 1347–1370, w statucie X, zawierają następujący *passus*: *Ponieważ obrotna i ochrona będące prawem naturalnym nie są zabronione, więc postanawiamy, że w sądach naszego królestwa każdy człowiek, niezależnie od stanu i okoliczności, może i powinien mieć adwokata, pełnomocnika lub rzecznika*. Godne podkreślenia jest, że – poza wyraźnym odwołaniem się do prawa rzymskiego – przepis ów przyznaje prawo do korzystania z adwokata każdemu, bez względu na pochodzenie społeczne, majątność i przynależność stanową. Miał więc słuszość adw. Andrzej Kiszka, porównując wagę tego przepisu do wagi angielskiego aktu *Magna Charta Libertatum* z 1215 r. i nazywając ów przepis *Wielką Kartą adwokatury polskiej*.

Wielką sławą okryli się adwokaci królów polskich z tego okresu, pełnomocnicy w procesach cywilnych z Zakonem Krzyżackim, toczonych przed sądami papieskim i soborowym: *mistrz Bertold* (proces w latach 1338–1339) oraz *Paweł Włodkowiec* (proces w latach 1414–1420).

W okresie Rzeczypospolitej szlacheckiej niezwykle istotne znaczenie dla rozwoju adwokatury miały tzw. przywileje nieszawskie, wydawane w II połowie XV w., począwszy od 1454 r. Na mocy tychże przywilejów doszło do uniezależnienia sądownictwa od władzy królewskiej, co automatycznie podniosło znaczenie sądów oraz adwokatury. Poza powyższym przywileje te zawierały szereg przepisów odnoszących się wprost do pełnomocników procesowych. W tym to okresie pojawiają się na szerszą skalę zawodowi zastępcy procesowi, których obowiązki zostały ujęte blisko sto lat później w konstytucji sejmu krakowskiego z 1543 r. W okresie tym pojawiły się także pierwsze korporacje adwokackie.

Wiek XVI określa się mianem *złotego wieku palestry polskiej*. W tymże wieku nastąpił gwałtowny rozwój adwokatury, przede wszystkim w wyniku renesansowego powrotu do kultury i prawa starożytnego. Kwitła także działalność prawotwórcza odnosząca się do adwokatury – ukazało się szereg ważnych aktów prawnych dotyczących adwokatury, m.in. konstytucje sejmów piotrkowskiego (1511), krakowskiego (1543), ordynacje króla Zygmunta Augusta (1548 i 1559), II Statut Litewski (1566), III Statut Litewski (1588), czy wilkierz miasta Poznania z 1554 r. ustanawiający regulamin dla obrońców sądowych. W tym samym okresie adwokatura była częstym obiektem satyry uprawianej przez mistrzów Jana Kochanowskiego i Miko-

łaja Reja. Część swego wielkiego dzieła *O naprawie Rzeczypospolitej* poświęcił adwokaturze Andrzej Frycz Modrzewski.

Dalszy rozwój adwokatury polskiej trwał do końca XVII w. Od początku XVIII w. zaznaczył się jej wyraźny regres moralny i fachowy. Odrodzenie adwokatury nastąpiło w dobie Sejmu Czteroletniego, kiedy to adwokaci brali czynny udział w reformach ustrojowych Rzeczypospolitej. M.in. autorami projektu *Kodeksu Praw* (ostatecznie niezatwierdzonego przez sejm), przygotowywanego przez komisję pod kierunkiem Andrzeja Zamoyskiego w 1776 r., byli adw. adw. Michał Węgrzecki, Antoni Rogalski, zaś sekretarzem komisji był adw. Józef Wybicki (późniejszy wojewoda – senator Królestwa Polskiego i prezes Sądu Najwyższego oraz autor hymnu legionów, obecnego hymnu państwowego).

Kodeks Andrzeja Zamoyskiego szczegółowo regulował wymogi formalne, stawiane kandydatowi na adwokata. W art. XIII przepis ten stawiał wymóg wysokich kwalifikacji moralnych, a także wysokich kwalifikacji fachowych: doskonałej znajomości języka polskiego i języka łacińskiego, znajomości prawa polskiego i rzymskiego, znajomości *prawa natury* i historii Polski. Kandydat musiał odbyć trzyletnią praktykę w kancelarii sądu lub urzędu oraz u adwokata – patrona, a na jej zakończenie musiał przystąpić do egzaminu w sądzie i w urzędzie, przy którym miał być ustanowiony. Złożenie egzaminu z wynikiem pozytywnym uprawniało do występowania przed sądami pierwszej instancji, a dopiero po uzyskaniu pozytywnej opinii ogółu patronów i zdaniu drugiego egzaminu – do występowania przed sądami wyższych instancji.

W tymże okresie szereg innych aktów prawnych regulowało zasady wykonywania zawodu adwokata. Szczególną uwagę należy zwrócić na ordynację sądu ziemskiego z Sanoka z 1765 r., w której zawarte zostały niezwykle cenne i nadal aktualne wskazówki dla osób toczących spory przed sądami:

1. *przeciwnika należy cierpliwie wysłuchać,*
2. *to, co się usłyszało, dokładnie rozważyć,*
3. *zgodnie z rozważaniami odpowiedzieć,*
4. *przytaczając swe zarzuty, wreszcie zakończyć.*

U schyłku XVIII w. adwokatura odegrała znaczącą rolę w ruchu mieszczańskim, prowadzącym działalność na rzecz reformy państwa. Wśród członków tego ruchu należy wymienić adw. adw. Michała Swinarskiego, Dominika Borakowskiego, Michała Wulfersa, Adama Mędrzyckiego, Walentego Lalewicza, Antoniego Wincentego Mianowskiego i Franciszka Barssa. W okresie tym stosunkowo bogate było piśmiennictwo na temat adwokatury. M.in. w 1771 r. Adam Niemirowski wydał broszurę pt. *Adwokat polski za cnotą*, w której zawarł swoją definicję adwokatury:

Stan to jest wolny, powołanie szlachetne, wiadomość praw i miłość sprawiedliwości jest fundamentem stanu adwokatów.

W okresie powstania kościuszkowskiego adw. adw. Franciszek Barss, Adam Mędrzecki i Michał Swinarski byli założycielami Towarzystwa Przyjaciół Konstytucji

Trzeciego Maja. W skład organu doradczego przy naczelniku powstania – Rady Tymczasowej Zastępczej – wchodził adw. adw. Józef Wybicki i Michał Wulfers, zaś sekretarzem tejże Rady był adw. Walenty Lalewicz.

Adwokatura polska pod zaborami

Przedstawienie choćby zarysu historii adwokatury polskiej pod zaborami nastrożcza wiele trudności. W okresie tym bowiem adwokatura polska, jako zorganizowana prawnie, posiadająca swój odrębny status prawny, jednolita grupa zawodowa, nie istniała. Istnieli natomiast poszczególni adwokaci narodowości polskiej, funkcjonujący w ramach porządku prawnego państw zaborczych. Tak więc – jak słusznie zauważył adw. Roman Łyczywek – w odniesieniu do okresu zaborów „adwokaturę polską” stanowili wszyscy polscy adwokaci, niezależnie od miejsca swojego zamieszkania oraz terenu działalności zawodowej i politycznej. Innym utrudnieniem w przedstawieniu dziejów palestry polskiej pod zaborami jest mnogość form państwowych, występujących na ziemiach RP po powstaniu kościuszkowskim.

I tak w Księstwie Warszawskim (1807–1815) nowe przepisy o adwokaturze wprowadził minister sprawiedliwości Feliks Łubieński. Wg tejsze regulacji adwokaci dzielili się na trzy kategorie: *patronów* – działających przy trybunałach I instancji, *adwokatów* – działających przy sądach apelacyjnych oraz *mecenasów* – przy sądzie kasacyjnym. *Mecenasów* było tylko dwunastu, nominował ich panujący w Księstwie król Fryderyk August. Z drobnymi zmianami ustrój adwokatury wprowadzony przez Feliksa Łubieńskiego, utrzymał się w Królestwie Polskim aż do roku 1876, kiedy to został zastąpiony ustawą rosyjską z 1864 r.

W Królestwie Polskim przed powstaniem listopadowym adwokaci brali czynny udział w jawnych i niejawnych organizacjach patriotycznych. Podobnie było w okresie tzw. *Wiosny Ludów* oraz powstania styczniowego. Szczególne znaczenie miała działalność adw. Henryka Krajewskiego, określanego mianem *głowy adwokatury warszawskiej*. Po 1876 r. adwokaci polscy przejawiali aktywność nie tylko na niwie zawodowej, ale także na niwie polityki. M.in. wielu adwokatów polskich próbowało prowadzić pracę patriotyczną w ramach odradzającego się parlamentu rosyjskiego. Wśród kilkunastu polskich posłów do Dumy – adwokatów – należy wspomnieć o adw. Franciszku Nowodworskim. Bogata była także działalność poetycka adwokatów (m.in. trzy tomy poezji wydał adw. Wacław Makowski, późniejszy profesor prawa karnego), a także działalność popularyzująca muzykę. Wielu adwokatów angażowało się w prace samorządu terytorialnego. M.in. adw. Adolf Suligowski był prezesem rady miejskiej w Warszawie, zaś po I wojnie światowej organizował związek miast.

W okresie rewolucji 1905 r. i szczególnie nasilenia się procesów politycznych pojawiła się potrzeba zorganizowania akcji pomocy prawnej i materialnej dla oskarżonych i ich rodzin. Akcją tę koordynowało, powołane przez polskich adwokatów, Koło Obrońców Politycznych z adw. Stanisławem Patkiem na czele.

Podkreślenia wymaga fakt, że adwokatura warszawska nie miała swojego samorządu zawodowego pomimo tego, że rosyjska ustawa z 1864 r. przewidywała powstanie rad adwokackich (aczkolwiek na terenie rdzennej Rosji). Już w 1865 r. adwokatura warszawska przygotowała projekt aktu prawnego o organizacji rady adwokackiej, ale bez żadnego efektu, mimo że postulaty polskiej palestry znajdowały początkowo poparcie lokalnych rosyjskich władz sądowych. Mimo zakazów władz rosyjskich warszawscy adwokaci stworzyli samorząd *de facto*. Wielkie znaczenie w owym samorządzie odgrywali wspomniani już adw. adw. Adolf Suligowski i Henryk Krajewski. Tego ostatniego rosyjski prezes sądu w Warszawie przedstawił osławionemu ministrowi sprawiedliwości Rosji Murawjewowi jako faktycznego dziekana adwokatury warszawskiej. W 1885 r. adwokaci warszawscy powołali do życia Koło Pomocy Adwokatów Przysięgłym, wkrótce rozwiązane przez władze, natomiast w 1900 r. Koło Młodych Prawników. Inne organizacje *quasi*-samorządowe to Konsultacje Adwokatów Przysięgłych (1905) oraz Związek Adwokatury Polskiej (1905–1908).

Z kolei w Wielkim Księstwie Poznańskim, na mocy traktatu wiedeńskiego, stosowano przedrozbirowe przepisy o ustroju sądów i adwokatury. Stan taki trwał do wybuchu powstania listopadowego, kiedy to władze niemieckie wszczęły energiczną akcję germanizacyjną. Należy przy tym mieć na uwadze, że w poszczególnych państwach niemieckich adwokatura miała inne ustroje. Np. w Prusach Fryderyk II w ogóle zniósł przepisy o adwokaturze, zaś w miejsce adwokata wprowadził nowego urzędnika *Iustizkommisara*, o ograniczonych kompetencjach. Wskutek walki adwokatów pruskich o niezależność w 1849 r. przywrócono zawód adwokata, nadal jednak o ograniczonych kompetencjach. Przełom nastąpił w 1878 r., kiedy w życie weszła nowa pruska ordynacja adwokacka. Ustanowiła ona samorząd adwokacki w postaci izb adwokackich przy sądach apelacyjnych. Wprowadziła także surowe wymagania formalne dla kandydatów na adwokatów, a mianowicie ukończenie studiów, złożenie egzaminu referendarskiego, czterdziestosześcioletnią aplikację oraz złożenie egzaminu asesorskiego. Waga ordynacji pruskiej jest duża dla dziejów adwokatury polskiej także z tego względu, że obowiązywała ona jeszcze w II RP, na zachodnich ziemiach kraju, aż do wejścia w życie nowego prawa o adwokaturze z dnia 7 października 1932 r.

W zaborze niemieckim ze względu na akcję germanizacyjną adwokatura polska nie miała szans rozwoju. Dość napisać, że w przededniu wybuchu I wojny światowej w całych Prusach było tylko 112 adwokatów – Polaków. Mimo niewielkiej liczby adwokaci polscy odznaczyli się dużą aktywnością w podejmowaniu się obron w sprawach politycznych, w których oskarżonymi byli polscy działacze niepodległościowi. Ogólnoeuropejski rozgłos przyniosła obrona w tzw. procesach wrześniowych w 1901 r. Dużą aktywność przejawiali polscy adwokaci także w legalnej pracy politycznej, jako posłowie do Reichstagu (m.in. adw. adw. Wojciech Trąmpczyński, Bernard Chrzanowski, Władysław i Zygmunt Seydowie). Innym polem działania adwokatów polskich były organizacje gospodarcze, rolnicze, spółdzielcze, rzemieślnicze i oświatowe.

W zaborze austriackim za panowania cesarza Józefa II narzucono ustrój sądów na wzór austriacki, rugowano także z sądów język polski. Od polityki tej odstąpił cesarz Franciszek Józef. Po 1848 r. na terenie całego cesarstwa ustrój adwokatury opierał się na realnie istniejącym samorządzie. W myśl prowizorycznej ustawy o ustroju adwokatury z 1849 r. powołano do życia m.in. izby adwokackie we Lwowie, Krakowie, Rzeszowie, Cieszynie i Przemyślu. Stan taki usankcjonowała ustawa o ustroju adwokatury z 6 lipca 1868 r., która obowiązywała na ziemiach zaboru austriackiego aż do wejścia w życie polskiej ustawy z 1932 r.

Także na ziemiach zaboru austriackiego wielu polskich adwokatów było czynnych politycznie, m.in. adw. Franciszek Smolka, Władysław Kiernik i Herman Liberman. Liczne grono tworzyli adwokaci – posłowie do parlamentu galicyjskiego. Aktywność polityczna i społeczna adwokatów galicyjskich przejawiała się również w pracach samorządu terytorialnego, przede wszystkim w zarządach miast.

Na przełomie XIX i XX w. w adwokaturze polskiej zaczęły nasilać się tendencje zjednoczeniowe. Organizowano szereg zjazdów, które miały doprowadzić do faktycznego choćby zjednoczenia adwokatury polskiej. Pierwszy zjazd odbył się we Lwowie w 1887 r., uczestniczyło w nim 378 osób, w tym z Rosji i zaboru rosyjskiego 83 osoby, zaś z zaboru pruskiego 7 osób. Drugi zjazd odbył się w 1890 r., także we Lwowie. Podczas tego zjazdu adw. Adolf Suligowski podniósł konieczność powołania do życia polskiego pisma prawniczego. W zjeździe tym uczestniczyło blisko 600 osób. Z kolei znaczna część polskich adwokatów z zaboru rosyjskiego wzięła udział w zjeździe adwokatów rosyjskich w kwietniu 1905 r. w Moskwie. Już na początku tegoż zjazdu polscy adwokaci złożyli deklarację, że adwokatura Królestwa Polskiego tworzy całość odrębną od adwokatury rosyjskiej i nie wejdzie w skład Ogólnorosyjskiego Związku Adwokatów, aczkolwiek jest możliwe utrzymywanie wzajemnych kontaktów na zasadzie równości. Deklaracja powyższa została zaakceptowana przez przedstawicieli adwokatury rosyjskiej.

Krótko potem, w czerwcu 1905 r., odbył się zjazd adwokatury warszawskiej, który powołał do życia Związek Adwokatury Polskiej. W skład zarządu związku weszli także przedstawiciele adwokatów polskich z Kowna, Mińska i innych miast cesarstwa rosyjskiego. W 1907 r. w Warszawie odbył się zjazd adwokatury polskiej z Rosji. Podczas zjazdu prawników i ekonomistów we Lwowie w 1912 r. adwokaci pod przewodnictwem Adolfa Suligowskiego podjęli decyzję o zorganizowaniu wielkiego zjazdu adwokatury polskiej. W Komitecie organizacyjnym tegoż zjazdu brali udział adwokaci z Warszawy, Krakowa, Lwowa, Poznań, Cieszyna, Wiednia, Odessy, Kijowa, Budapesztu, Moskwy i Chicago. Zjazd ów odbył się w czerwcu 1914 r. we Lwowie. Wzięło w nim udział przeszło 300 adwokatów. Obradom przewodniczyli adw. Franciszek Nowodworski z Warszawy, Władysław Mieczkowski z Poznań i prof. Mikołaj Koy z Krakowa – a więc po jednym przedstawicielu palestry z każdego zaboru. W trakcie tego zjazdu wygłoszono referaty nt. stanu adwokatury w poszczególnych zaborach. O sytuacji w zaborze pruskim mówił adw.

Władysław Mieczkowski, zaś o sytuacji w zaborze rosyjskim adw. Stanisław Car (kilkanaście lat później minister sprawiedliwości w II RP).

Adwokatura w II RP

Momentem przełomowym dla odrodzenia się adwokatury polskiej było wydanie przez Naczelnika Państwa, w dniu 24 grudnia 1918 r., dekretu w *przedmiocie statutu tymczasowego Palestry Państwa Polskiego*, który został ogłoszony w „Dzienniku Praw Państwa Polskiego” nr 22 z dnia 30 grudnia 1918 r. pod poz. 75. *Statut tymczasowy Palestry Państwa Polskiego* (dalej: *Statut* lub STPPP) to stosunkowo obszerny akt prawny, zawierający 59 artykułów podstawowych oraz 10, odrębnie numerowanych, artykułów przepisów przejściowych.

Statut regulował ustrój nowej adwokatury polskiej *tylko na ziemiach polskich dawnego zaboru rosyjskiego*. Obowiązywał od dnia 1 stycznia 1919 r.

Na ziemiach państwa polskiego będących przed odzyskaniem niepodległości pod zaborem austriackim i zaborem niemieckim aż do wejścia w życie rozporządzenia prezydenta RP z dnia 7 października 1932 r. *Prawo o ustroju adwokatury* ustrój adwokatury regulowały nadal przepisy austriackie (ustawa z dnia 6 lipca 1868 r.) oraz przepisy niemieckiej ordynacji adwokackiej z lat 1878/1910, w brzmieniu zmienionym rozporządzeniem ministra b. dzielnicy pruskiej z dnia 23 czerwca 1920 r. *o adwokaturze w b. dzielnicy pruskiej*, rozporządzeniem ministra sprawiedliwości z dnia 16 czerwca 1922 r. *o adwokaturze w górnośląskiej części Województwa Śląskiego*, rozporządzeniem ministra sprawiedliwości z dnia 12 grudnia 1922 r. *zmieniającym niektóre przepisy o adwokaturze w górnośląskiej części Województwa Śląskiego* oraz ustawą z dnia 18 lipca 1924 r. *o adwokaturze w okręgach sądów apelacyjnych w Poznaniu i Toruniu oraz górnośląskiej części okręgu sądu apelacyjnego w Katowicach*.

Unifikacja prawa o adwokaturze nastąpiła dopiero z chwilą wydania przez prezydenta RP rozporządzenia z dnia 7 października 1932 r. *Prawo o ustroju adwokatury*, które weszło w życie z dniem 1 listopada 1932 r. Od tego dnia ustrój całej adwokatury polskiej był regulowany jednym aktem prawnym. Rozporządzenie z 1932 r., składające się ze 130 artykułów, szczegółowo regulowało ustrój adwokatury, zawierało przepisy regulujące postanowienia ogólne, warunki przyjęcia do adwokatury, obowiązki i prawa adwokatów, ustrój i działalność izb adwokackich, Naczelną Radę Adwokacką, nadzór państwowy nad adwokaturą, odpowiedzialność dyscyplinarną adwokatów oraz aplikantów adwokackich. Nie wdając się w szczegółowe omawianie poszczególnych przepisów rozporządzenia z 1932 r. należy stwierdzić, że ten akt prawny został przyjęty bez entuzjazmu w środowisku adwokackim, jako tylko trochę mniej restrykcyjny od pierwotnego projektu, który to projekt dziekan Izby Warszawskiej – adw. Jan Nowodworski, w przemówieniu poselskim określił dosadnie mianem *ustawy o rozstroju adwokatury*. Należy przy tym

pamiętać, że był to okres silnych napięć pomiędzy adwokaturną a sanacyjną władzą wykonawczą, m.in. na tle procesu brzeskiego. Trzeba mieć na względzie także to, że pewne niekorzystne tendencje legislacyjne w latach trzydziestych XX w. dotknęły nie tylko adwokaturnę, ale także sądownictwo.

Prawo o ustroju adwokatury z 1932 r. obowiązywało zaledwie przez 5 i pół roku, do dnia 12 maja 1938 r., tj. do dnia wejścia w życie ustawy z dnia 4 maja 1938 r. *Prawo o ustroju adwokatury*. Trudno dziś wskazać powody tak niezwykle szybkiej wymiany jednego aktu prawnego na drugi. Tym bardziej, że ustawa z 1938 r. nie wniosła istotnych zmian do ustroju adwokatury.

Ustawa z 1938 r. – obszerniejsza od rozporządzenia z 1932 r., zawierająca aż 168 artykułów – utrwaliła istniejący już wcześniej silny nadzór administracyjny nad samorządem adwokackim. Nadzór ten przejawiał się w możliwości rozwiązania przez ministra sprawiedliwości, w *przypadkach wyjątkowych*, rady okręgowej lub nawet NRA, a nadto poprzez procedurę obsadzania składu NRA, której aż 12 członków powoływał prezydent państwa, i to na nieograniczoną liczbę kadencji.

Nowe *Prawo o ustroju adwokatury* podtrzymało trójstopniowy model postępowania dyscyplinarnego, z najwyższym organem w postaci Izby do Spraw Adwokatury przy Sądzie Najwyższym (w miejsce istniejącego na gruncie rozporządzenia z 1932 r. Senatu Dyscyplinarnego przy Sądzie Najwyższym). Izba do Spraw Adwokatury składała się z 12 sędziów SN i 8 członków NRA, zaś do jej kompetencji należało także rozpoznawanie odwołań od uchwał okręgowych rad adwokackich.

Godny zauważenia oraz rozważenia jest fakt, że ustawa z 1938 r. za delikt dyscyplinarny traktowała *lekkomyślnie* wniesienie kasacji do SN, a także wniesienie kasacji *w celu działania na zwłokę*. W sprawach o taki czyn zabroniony jako pierwsza i jedyna instancja orzekała Izba do Spraw Adwokatury przy Sądzie Najwyższym.

Istotne *novum* w ustawie z 1938 r. stanowiło uprawnienie ministra sprawiedliwości do *zamykania* w drodze rozporządzenia, na określony czas, list adwokatów oraz list aplikantów adwokackich. Z prerogatywy tej minister sprawiedliwości niemal natychmiast skorzystał, zamykając – na mocy rozporządzenia z dnia 4 czerwca 1938 r. – listy adwokatów i aplikantów adwokackich na okres do dnia 31 grudnia 1945 r.

W latach 1919–1939 istniały liczne stowarzyszenia i organizacje zrzeszające adwokatów: Związek Adwokatów Polskich, Zrzeszenie Prawników Socjalistów, Narodowe Zrzeszenie Adwokatów, Koła Adwokatów RP („KARP”), Koło Adwokatów Żydów, Sojusz Adwokatów Ukraińskich. Ukazywało się kilka periodyków adwokackich.

W okresie II RP adwokaci pełnili szereg istotnych funkcji we władzach państwowych, tak w agendach władzy wykonawczej, w parlamencie, jak i w sądownictwie. Pierwszymi prezesami SN byli adw. adw. Franciszek Nowodworski, Władysław Seyda i Leon Supiński. Prezesami SN – adw. adw. Xawery Fieriech i Aleksander Mogilnicki. Adwokaci byli premierami (Jan Kucharzewski i Jan Kanty Steczkowski) i ministrami (nie tylko ministrami sprawiedliwości), wojewodami. Adwokat kierował Prokuratorią Generalną.

Bardzo poważny był wkład adwokatów w prace Komisji Kodyfikacyjnej.

Adwokaci brali także aktywny udział w życiu politycznym kraju, w partiach władzy, w partiach opozycyjnych, a także w narodowych partiach mniejszości narodowych (żydowskich i ukraińskich). Wymienienie wszystkich, najważniejszych w życiu publicznym i politycznym II RP adwokatów w niniejszym opracowaniu nie jest możliwe z przyczyn zasadniczych, konieczne jest jednak wymienienie choćby kilkunastu. Ze środowiskami sanacyjnymi związani byli adw. Stanisław Car (minister sprawiedliwości) i Wacław Makowski (znany profesor prawa karnego). Z ugrupowań ludowych wywodzili się adw. Władysław Kiernik, Stefan Korboński i Eugeniusz Śmiarowski. W partiach i organizacjach prawicy narodowej działali adw. Wojciech Trąmpczyński (marszałek sejmu i senatu), Bolesław Bielawski (prezes NRA), Kazimierz Kowalski (prezes ZG Stronnictwa Narodowego), Zbigniew Stypułkowski (najmłodszy poseł II RP), Jan Jodzewicz i Witold Bayer. Z PPS związani byli adw. Herman Liberman, Adam Pragier i Leon Berenson. W partiach mniejszości żydowskiej działali adw. Izaak Grünbaum, Leon Reich i Emil Sommerstein. W partiach mniejszości ukraińskiej czynny udział brali adw. Samuel Podhorski, Aleksander Karpiński i Konstanty Lewicki.

Prezesami NRA w okresie II RP byli adw. Cezary Ponikowski (1919–1929), Henryk Konic (1929–1930 i 1931–1932), Bolesław Bielawski (1930–1931 i 1941–1945), Franciszek Paschalski (1932–1936) i Ludwik Domański (1936–1939).

Adwokatura polska podczas II wojny światowej

W latach II wojny światowej adwokatura polska nie istniała organizacyjnie. Na ziemiach okupowanych przez Niemców organa samorządu adwokackiego zostały rozwiązane. Okupant powołał władze komisaryczne. Natomiast na ziemiach okupowanych przez Związek Radziecki wszelkie struktury państwa polskiego nie miały możliwości prawnej oraz faktycznej do dalszego istnienia. Co ciekawe, pod okupacją niemiecką prawnictwo polskie miało szczątkową możliwość do instytucjonalnego funkcjonowania, natomiast pod okupacją sowiecką nie miało żadnej możliwości.

Konsekwencją rozwiązania przez Niemców NRA i rad okręgowych było powołanie konspiracyjnych władz adwokatury polskiej. W pierwszej kolejności powołano Tajny Komitet Adwokacki, który w styczniu 1941 r. przekształcił się w Tajną Naczelną Radę Adwokacką. W jej skład weszli adw. Bolesław Bielawski – jako przewodniczący, Feliks Zadrowski – jako zastępca przewodniczącego oraz członkowie: Witold Bayer, Jan Gadomski, Jan Nowodworski, Stanisław Peszyński oraz Bohdan Kuligowski.

Poza Tajną NRA istniały Tajna Rada Adwokacka w Warszawie (z dziekanem adw. Bohdanem Suligowskim), Tajna Śląsko-Krakowska Rada Adwokacka z siedzibą w Krakowie (z dziekanem adw. Karolem Stachem), Tajna Rada Adwokacka we Lwowie (dopiero po zajęciu Lwowa przez Niemców, z dziekanem adw. Marianem Szpi-

lą) oraz dwa Komitety Adwokackie w Lublinie (pierwszy z adw. adw. Stanisławem Grymińskim i Lucjanem Mikettą oraz drugi z adw. adw. Tytusem Bortnowskim-Daszkiwiczem oraz Otmarem Poźniakiem).

Konieczne jest przypomnienie sprawy – znanej dzięki badaniom adw. dr. Zdzisława Krzezińskiego – głosowania nad skreśleniem z listy adwokackiej adwokatów polskich narodowości żydowskiej. Otóż po rozwiązaniu przez Niemców Rady Adwokackiej w Warszawie, co miało miejsce jeszcze w 1939 r., komisarzem ds. adwokatury został mianowany Edward Wilhem von Wendorff. Powołał on do życia *Beirat* – ciało doradcze, złożone z mianowanych przez niego polskich adwokatów. Jednym z pierwszych działań komisarza było wszczęcie procedury mającej na celu skreślenie z listy wszystkich adwokatów pochodzenia żydowskiego. W tym celu zwrócił się do członków *Beiratu* o wyrażenie opinii w tej kwestii. Zaznaczył jednak przy tym, że negatywne zaopiniowanie przez *Beirat* będzie uznane za akt wrogości do państwa i narodu niemieckiego. Pomimo tej wyraźnej sugestii 14 spośród 15 członków *Beiratu* wydało negatywne opinie. Wszyscy, w ramach represji za swoją postawę, zostali pozbawieni przez Niemców prawa wykonywania zawodu adwokata.

Adwokaci w latach 1939–1945 brali czynny udział w strukturach państwa podziemnego w kraju, tak w pionie cywilnym, jak i w pionie zbrojnym. Adwokaci przejawiali aktywną postawę także w ramach struktur rządu emigracyjnego. W Delegaturze Rządu na Kraj kluczowe stanowiska zajmowali adw. adw. Cyryl Ratajski, Stefan Korboński, Antoni Pajdak, Leon Nowodworski, Feliks Zadrowski, Stanisław Kauzik. Konspiracyjnym Stronnictwem Narodowym kierowali m.in. adw. adw. Mieczysław Trajdos, Aleksander Dębski oraz Stanisław Rymar. Pierwszym komendantem Narodowej Organizacji Wojskowej był adw. Aleksander Demidowicz-Demi-decki. W kierownictwie Stronnictwa Ludowego działali m.in. adw. adw. Stefan Korboński, Stanisław Mierzwa i Adam Bień. PPS-WRN reprezentował adw. Antoni Pajdak. Na czele struktury cywilnej kierującej Narodowymi Siłami Zbrojnymi stał adw. Zbigniew Stypułkowski. Z kolei adw. Stanisław Szurlej był szefem Sądownictwa Wojskowego i Naczelnym Prokuratorem Wojskowym w odrodzonych na emigracji polskich siłach zbrojnych.

Z dostępnych informacji wynika, że badania nad nauczaniem prawa oraz nad ustrojem adwokatury prowadził w latach II wojny adw. Witold Bayer, działający w strukturach konspiracyjnej Organizacji Polskiej, współpracujący także z cywilnymi strukturami podziemnymi.

Kolejny – po ustawie z 1938 r. – akt prawny legalnej władzy RP dotyczący adwokatury został wydany podczas II wojny światowej. Akt ten to *Rozporządzenie Tymczasowe Krajowej Rady Ministrów z dnia 1 sierpnia 1944 r. o uruchomieniu adwokatury*, podpisane przez *Delegata na Kraj – Wicepremiera „Klonowskiego”* (czyli Jana Stanisława Jankowskiego) oraz *Ministrów do spraw Kraju: „Walkowicza”* – Adama Bienia (sędziego i adwokata), „Opolskiego” – Stanisława Jasiukowicza oraz „Traugutta” – czyli adw. dr. Antoniego Pajdaka.

Rozporządzenie z dnia 1 sierpnia 1944 r. jak najbardziej legalnie posiadało moc ustawy. Utrzymywało, w ogólnym zarysie, dotychczasowe przepisy o ustroju adwokatury, a w szczególności ustawę z 1938 r., której przepisy miały nadal obowiązywać ze zmianami z niego wynikającymi. Na mocy rozporządzenia m.in. rozwiązano organa adwokatury ustanowione przez wszelkie władze okupacyjne oraz pozbawiono prawa wykonywania zawodu adwokatów narodowości niemieckiej. Rozporządzenie miało wchodzić w życie etapami: na obszarach II RP uwolnionych spod okupacji – z dniem ogłoszenia, tj. z dniem 2 sierpnia 1944 r., natomiast na pozostałym obszarze – w miarę uwalniania go spod okupacji.

Bilans strat adwokatury w trakcie II wojny światowej jest tragiczny. W wyniku wojny śmierć poniosło 56% adwokatów oraz 95% aplikantów adwokackich. Tylko zbrodnia katyńska pochłonęła życie co najmniej 110 adwokatów.

Adwokatura w Polsce Ludowej i PRL

Do całkowitej zmiany oblicza, charakteru i ustroju adwokatury polskiej doszło począwszy od przełomu lat 1944/1945, tj. od objęcia władzy przez ekipę komunistyczną. Palestry polskiej od 1945 r. nie sposób porównywać z palestrą sprzed września 1939 r. Inny był bowiem jej skład osobowy – ze względu na olbrzymie straty osobowe pośród adwokatów i aplikantów adwokackich podczas okupacji niemieckiej i sowieckiej w latach 1939–1945. Także ze względu na zakaz wykonywania zawodu orzekany przez władze komunistyczne względem osób uznanych za nie dające rękopami wykonywania zawodu adwokata w Polsce Ludowej. Nadto wreszcie z powodu sukcesywnego zmieniania prawa ustroju adwokatury, mającego na celu przetworzenie jej w nową adwokaturę – adwokaturę państwa totalitarnego.

Wśród prominentnych funkcjonariuszy nowej, komunistycznej władzy, można odnaleźć, niestety, także adwokatów. Wymienić tu należy Henryka Świątkowskiego (ministra sprawiedliwości), Emila Sommersteina (członka PKWN), Leona Chajna (przedwojennego aplikanta adwokackiego, niezwykle prominentnego wiceministra sprawiedliwości), czy Tadeusza Reka (wiceministra sprawiedliwości).

Wielokrotnie większa była liczba adwokatów represjonowanych przez władze komunistyczne w latach 1944–1956. Nie tylko poprzez zakaz wykonywania zawodu, ale także poprzez stawianie przez sądami (głównie wojskowymi) i orzekanie drakońskich często kar, z karą śmierci włącznie. Już w moskiewskim procesie szesnastu oskarżonymi byli m.in. adw. adw. Adam Bień, Antoni Pajdak oraz Zbigniew Stypułkowski. Natomiast w Polsce Ludowej zostali skazani m.in. adw. adw. Witold Bayer, Aleksy Kin, Otmar Poźniak, Witold Sawicki, Napoleon Siemaszko oraz apl. adw. apl. adw. Wiesław Chrzanowski i Lechosław Roszkowski (ten ostatni na karę śmierci, wyrok wykonano).

Zaznaczyć trzeba także, że adwokaci, członkowie klubu poselskiego opozycyjnego PSL, przejawiali dużą aktywność w próbach – nieudanych z oczywistych

względów – obrony praw obywatelskich, naruszanych od 1944 r. przez władzę komunistyczną, w Krajowej Radzie Narodowej.

Na ziemiach wyzwolonych spod okupacji niemieckiej adwokaci spontanicznie odtwarzali swoje struktury samorządowe. Już pod koniec lipca 1944 r. powstała rada adwokacka w Lublinie. Reaktywowanie samorządowych struktur adwokatury przerwała legislacyjna interwencja nowej władzy.

Pierwszym aktem prawnym władzy komunistycznej dotyczącym adwokatury był dekret z mocą ustawy rady ministrów z dnia 24 maja 1945 r. o *tymczasowych przepisach uzupełniających prawo o ustroju adwokatury*, ogłoszony w „Dzienniku Ustaw” z dnia 31 lipca 1945 r. i od tego dnia obowiązujący. Na mocy tego dekretu w znacznym stopniu ograniczono samorząd adwokacki. Powołanie tymczasowych władz adwokatury, tj. Naczelnej Rady Adwokackiej, okręgowych rad adwokackich (w siedzibach sądów apelacyjnych), sądów dyscyplinarnych i komisji rewizyjnych, powierzono ministrowi sprawiedliwości. Minister ten był uprawniony do powołania ww. organów adwokatury w *składzie osobowym i liczebnym według swojego uznania*. Na nowe rady adwokackie nałożono obowiązek założenia *na nowo* list adwokatów.

Na mocy dekretu z dnia 24 maja 1945 r. powołano do życia *komisje weryfikacyjne* przy każdej izbie adwokackiej. Zadaniem tych komisji było zbadanie, czy zachowanie weryfikowanego adwokata, przede wszystkim podczas okupacji niemieckiej, było *nienaganne pod względem obywatelskim, społecznym oraz zawodowym*. Po przeprowadzeniu rozprawy komisja weryfikacyjna orzekła, czy osoba weryfikowana jest *godna należenia do stanu adwokackiego*. Skutkiem uznania za niegodnego było wydalenie z adwokatury. Od orzeczenia komisji weryfikacyjnej służyło odwołanie do Naczelnej Komisji Weryfikacyjnej.

Kolejną istotną zmianę w ustroju adwokatury przyniósł kuriozalny dekret rady ministrów z dnia 22 stycznia 1946 r. o *wyjątkowym dopuszczaniu do obejmowania stanowisk sędziowskich, prokuratorskich i notarialnych oraz do wpisywania na listę adwokatów*. Na mocy tego aktu prawnego minister sprawiedliwości mógł zwolnić z obowiązku odbycia aplikacji sądowej i adwokackiej, a także z obowiązku złożenia egzaminu adwokackiego, kandydata na adwokata, jeśli ten posiadał *odpowiednie kwalifikacje osobiste*. Na mocy tego dekretu na listę adwokatów mogli być wpisani także obrońcy sądowi i obrońcy przy sądach grodzkich w rozumieniu dekretu z dnia 8 lutego 1919 r., nawet jeśli nie ukończyli wyższych studiów prawniczych.

Nowe, *ludowe* prawo o adwokaturze, uchwalił sejm w 1950 r. Ustawa z dnia 27 czerwca 1950 r. o *ustroju adwokatury* dokonała gruntownego przekształcenia ustroju adwokatury polskiej ze struktury samorządowej i niezależnej w strukturę pozbawioną rzeczywistego samorządu, podporządkowaną i uzależnioną od władzy komunistycznej. W art. 2 ustawy w całości odmienny niż dotychczas sposób, ujęto zadania adwokatury. W *Polsce Ludowej* zadaniem adwokatury miało być *współdziałanie z sądami i innymi władzami w ochronie porządku prawnego Polski Ludowej* oraz udzielanie pomocy prawnej *zgodnie z prawem i interesem mas pra-*

cujących. Konsekwencją nowych zadań adwokatury była nowa treść ślubowania adwokackiego. Każdy adwokat przed rozpoczęciem wykonywania czynności zawodowych winien uroczyście ślubować: *przyczyniać się ze wszystkich sił do ochrony i umacniania porządku prawnego Państwa Ludowego oraz kierować się zasadami sprawiedliwości społecznej*.

Ustawa z 1950 r. wprowadziła dalsze zliberalizowanie wymogów formalnych stawianych kandydatom na adwokatów. Wpisana na listę adwokatów mogła zostać także taka osoba, która nie tylko nie odbyła aplikacji adwokackiej i nie złożyła z pozytywnym wynikiem egzaminu adwokackiego, ale także taka, która nie ukończyła studiów prawniczych. O zwolnienie od powyższych wymogów decydował minister sprawiedliwości.

Wprowadzono jednak nowy wymóg formalny dla kandydatów na adwokatów. Na listę adwokatów mógł być wpisany tylko ten, kto *daje rękojmię wykonywania zawodu adwokata zgodnie z zadaniami adwokatury w Polsce Ludowej*. Brak owej rękojmi stanowił autonomiczną przesłankę do skreślenia z listy adwokata wpisanego przed wejściem w życie ustawy z 1950 r.

Ustawa po raz pierwszy wprowadziła instytucję *zespołów adwokackich*, jako alternatywną formę wykonywania zawodu adwokata. Jednak formę wyraźnie zalecałą i faworyzowaną przez ludowego ustawodawcę – przepis ustawy stanowił, że zespoły adwokackie *torują drogę wyższym uspołecznionym formom wykonywania czynności zawodowych adwokatury*.

Poza powyższym przepisy ustawy zapowiadały powołanie do życia *społecznych biur pomocy prawnej*.

Ustawa z 1950 r. dała podstawę do wszczęcia ponownej *akcji weryfikacyjnej*. Tym razem weryfikacji ściśle politycznej. Na mocy jej przepisów przy każdej wojewódzkiej izbie powołano Wojewódzką Komisję Weryfikacyjną, zaś przy ministrze sprawiedliwości – Wyższą Komisję Weryfikacyjną. Komisje te orzekały w składach 3-osobowych, natomiast członków orzekających powoływał minister sprawiedliwości. Składy poszczególnych komisji nie były ujawniane, nawet na drukach z sentencjami orzeczeń, zaś postępowanie odbywało się na posiedzeniach niejawnych. Komisja orzekała o utrzymaniu w mocy wpisu adwokata na listę, bądź też skreślenie adwokata z listy – *zależnie od oceny, czy weryfikowany jest godny wykonywania zawodu adwokata w Polsce Ludowej*.

Ustawa z 1950 r. została znowelizowana na mocy ustaw z 1956 r. i 1958 r.

Kolejna ustawa *o ustroju adwokatury* została uchwalona w dniu 19 grudnia 1963 r. Ustawa ta weszła w życie z dniem 1 stycznia 1964 r. Podtrzymała ona zadania adwokatury ujęte w ustawie z 1950 r., tj. zadania adwokatury państwa totalitarnego. Na jej mocy dokonano tego, czego nie zrobiono wcześniej, a mianowicie całkowitej likwidacji indywidualnych kancelarii adwokackich. Od tej pory adwokaci mogli wykonywać zawód tylko w zespołach adwokackich lub społecznych biurach pomocy prawnej. Oznaczało to całkowitą nacjonalizację adwokatury polskiej. Utrzymano wprowadzony ustawą z 1950 r. wymóg formalny dla

kandydatów do adwokatury dawania rękojmi wykonywania zawodu adwokata zgodnie z *zadaniami adwokatury w Polsce Ludowej*, jak też utrzymano przesłankę braku teŝe rękojmi jako autonomiczną podstawę do skreślenia z listy adwokatów.

Pozornie wbrew logice ustawa z 1963 r. zawierała także przepisy bardziej restrykcyjne niż ustawa z 1950 r. Otóż – jak stanowiła ustawa z 1963 r. w części dotyczącej postępowania dyscyplinarnego – za udzielenie klientowi odpłatnej pomocy bez pośrednictwa kierownika zespołu adwokackiego, jak też za przyjęcie bezpośrednio od klienta zapłaty musiała być orzeczona kara dyscyplinarna pozbawienia prawa wykonywania zawodu na okres od roku do 5 lat. Natomiast przy powtórnym dokonaniu takiego deliktu nie mogła być wymierzona kara niższa niż wydalenie z adwokatury.

Następstwa dekretów i ustaw z lat 1945–1963 r. były doniosłe dla adwokatury polskiej. Na mocy ich przepisów doszło do upaństwowienia adwokatury. Istniejący pod rządami tych ustaw samorząd adwokacki posiadał formę li-tylko fasadową, pozostawał pod przemożnym nadzorem wydziałów administracyjnych Komitetu Centralnego oraz Komitetów Wojewódzkich PZPR oraz nadzorem ministerstwa sprawiedliwości.

Jednak jeden aspekt tej kwestii należy uwypuklić z całą mocą: samorząd adwokacki w Polsce Ludowej i PRL choć upaństwowiony, choć fasadowy i niepełny, choć kontrolowany przez partię komunistyczną i ministerstwo sprawiedliwości – był jedynym samorządem spośród zawodów prawniczych, który ostał się po 1944 r.

Innym następstwem dekretów i ustaw z lat 1945–1963 było pojawienie się na listach adwokackich stosunkowo licznej grupy byłych sędziów i prokuratorów wojskowych, bezpośrednio odpowiedzialnych za fizyczną eksterminację przeciwników władzy komunistycznej, czyli za zbrodnie sądowe. Wielu spośród tych sędziów i prokuratorów wojskowych nie spełniało podstawowego wymogu niezbędnego do wpisu na listę adwokatów, a mianowicie nie posiadało ukończonych wyższych studiów prawniczych. Owi *nowi* adwokaci robili zadziwiająco szybkie kariery w strukturach samorządu adwokackiego, oczywiście z nominacji ministerstwa sprawiedliwości oraz wydziałów administracyjnych stosownych komitetów PZPR. Wymienię tu tylko najgłośniejsze nazwiska: płk. Mariana Bartonia, ppłk. Jana Hryckowiana, ppłk. Edwarda Jęczmyka, ppłk. Włodzimierza Ostapowicza, mjr. Mariana Rozenblita, płk. Zygmunta Skoczka, płk. Mieczysława Widaja, płk. Aleksandra Wareckiego – którzy wcześniej byli m.in. sędziami Najwyższego Sądu Wojskowego (Marian Rozenblit był kierownikiem sekretariatu NSW), funkcjonariuszami Zarządu Sądownictwa Wojskowego, bądź szefami wojskowych sądów rejonowych.

Znowu jednak konieczne jest poczynienie zastrzeżenia: otóż jeśli uprzednia działalność byłego sędziego czy prokuratora wojskowego była znana organom adwokatury, zaś rada adwokacka nie była całkowicie opanowana przez *element partyjny*, to organ adwokatury odmawiał kandydatowi wpisu na listę. W takich sytuacjach wpis na listę adwokatów zarządzał, w trybie administracyjnym, minister

sprawiedliwości. Tak więc uprawniony jest wniosek, że *zaśmiecanie* – jak mawiali starzy palestranci – adwokatury odbywało się wbrew woli ogółu adwokatów.

Osobny problem stanowi kwestia udziału adwokatów w procesach politycznych, z reguły tajnych, odbywających się przed sądami wojskowymi oraz tzw. sekcjami tajnymi sądów wojewódzkich. Do obron w takich sprawach dopuszczani byli w zasadzie adwokaci wpisani nie tylko na listę adwokatów, ale równocześnie na prowadzoną przez ministerstwo obrony narodowej listę obrońców wojskowych. Grupowali się oni w Kołach Obrońców Wojskowych. Do obron w sprawach o największym ciężarze gatunkowym, o największym znaczeniu dla *władzy ludowej*, w pewnym okresie byli dopuszczani ci adwokaci-obrońcy sądowi, którzy byli umieszczeni także na tajnej liście, sporządzonej przez szefa Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Warszawie. Lista ta składała się z nazwisk kilkunastu adwokatów – zaufanych władz bezpieczeństwa. Ta bulwersująca warszawskich adwokatów sprawa miała szansę na wyjaśnienie krótko po 1956 r. podczas zgromadzenia Izby Warszawskiej. Próbę wyjaśnienia tej niesłychanej kwestii storpedowała jednak zdecydowana kontrakcja wysokiego funkcjonariusza PZPR Marii Matwinowej, przygotowana wspólnie z najbardziej zaufanymi adwokatami wywodzącymi się z sądownictwa i prokuratury wojskowej.

Ustawa z 1963 r. obowiązywała do dnia 1 października 1982 r., kiedy to weszła w życie obowiązująca do dnia dzisiejszego, choć po licznych nowelizacjach, ustawa z dnia 26 maja 1982 r. *Prawo o adwokaturze*.